



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSA Marek Szymanowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B. W.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w Łodzi

z udziałem zainteresowanego R. W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym rolników,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18 czerwca 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 419/22,

I. oddala skargę kasacyjną;

II. odstępuje od obciążenia odwołującej się kosztami postępowania kasacyjnego rolniczego organu rentowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołania B. W. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Oddział Regionalny w Łodzi) z dnia 26.10.2021 r. (Nr [...] i Nr [...]1). Decyzją z 26.10.2021 r. (Nr [...]1) Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego dla B. W. od 1.10.2016 r. Drugą decyzją z tego samego dnia (Nr [...]) Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego macierzyńskiego, emerytalno-rentowego dla B. W. od 11.01.2011 r. - 13.04.2011 r., 4.05.2011 r. - 8.02.2012 r., 30.03.2012 r. - 30.09.2016 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. W. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy od dnia 12.06.2000 r. W dniu 6.03.2007 r. do KRUS wpłynęło oświadczenie B. W., że w okresie od 30.12.2006 r. - 28.02.2007 r., wykonywała pracę o charakterze sezonowym na terytorium Niemiec, wraz z zaświadczeniem dla potrzeb określenia ustawodawstwa właściwego i zaświadczeniem, dot. ustawodawstwa właściwego. Decyzją KRUS z 12.03.2007 r., stwierdzono wobec B. W. ustanie ubezpieczenia od 30.12.2006 r. - 28.02.2007 r. z powodu podjęcia zatrudnienia poza granicami kraju tj. w Niemczech. Od dnia 1.03.2007 r. nastąpiła kontynuacja ubezpieczenia w KRUS z mocy ustawy. Z dniem 4.05.2011 r. wnioskodawczyni rozpoczęła dodatkowo prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej.

W okresie od 9.02.2012 r. do 29.03.2012 r. działalność gospodarcza była zawieszona, natomiast od 30.03.2012 r. nastąpiło jej wznowienie przez odwołującą. W dniu 28.09.2021 r., do KRUS wpłynął przebieg ubezpieczenia w Niemczech dotyczący B. W., potwierdzający fakt zamieszkania i podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez odwołującą się na terenie Niemiec od 11.01.2011 r. - 13.04.2011 r. Okoliczność ta została potwierdzona przez B. W. w trakcie rozmowy telefonicznej przeprowadzonej przez pracownika KRUS w dniu 19.10.2021 r., w której odwołująca się oświadczyła, że w okresie od 14.01.2011 r. do 13.04.2011 r. przebywała w Niemczech, ponieważ pracowała przy zbiorze pieczarek. Ponadto w oświadczeniu złożonym osobiście w Kasie w dniu 25.10.2021 r. potwierdziła fakt przebywania w tym okresie poza granicami kraju. Na oddzielnym druku, odwołująca wniosła o zwrot nadpłaconych składek.

Sąd Okręgowy podniósł, że w myśl art. 7 ust. 1 ustawy z 20.12.1990 r. ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 90 z późn. zm.) obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega rolnik, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny produkcji rolnej, także jego małżonek i domownik, jeżeli osoby te nie podlegają innemu ubezpieczeniu społecznemu, nie ma ustalonego prawa do emerytury/renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W myśl art. 5a ust. 1 pkt 1-4 cyt. ustawy, rolnik lub domownik, który podlega ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, jeżeli spełnia jednocześnie następujące warunki:

1) złoży w kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności;

2) jednocześnie nadal prowadzi działalność rolniczą lub stale pracuje w gospodarstwie rolnym, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, lub w dziale specjalnym;

3) nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku służbowym;

4) nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W myśl art. 3a ust. 1 i art. 4 ust. 2 ustawy, ubezpieczenie ustaje od dnia następującego po dniu, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie ubezpieczeniu, zaś obowiązek opłacenia składki ustaje od dnia, w którym ustało ubezpieczenie.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 i art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE. L. z 2004 r. Nr 166, str. 1 z późn. zm.) osoby, do których stosuje się niniejsze rozporządzenie podlegają ubezpieczeniu tylko jednego Państwa Członkowskiego. Osoba, która normalnie

wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych Państwach Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym wykonuje swą pracę najemną.

Jak stanowi art. 39 ust. 4 ustawy, w razie zmiany stanu faktycznego lub stanu prawnego, na podstawie którego wydano decyzję o ustaleniu podlegania ubezpieczeniu, wydaje się nową decyzję w tej sprawie. Jeżeli jednak zmianie ulegnie jedynie wysokość miesięcznych składek, rolnikowi obowiązkanemu do ich opłacania doręcza się informację w tej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone decyzje odpowiadają prawu ponieważ odwołująca się w okresach: od 11.01.2011 r. - 13.04.2011 r., 4.05.2011 r. - 8.02.2012 r., 30.03.2012 r. - 30.09.2016 r., od 0.10.2016 r. - nie spełnia warunków do podlegania ubezpieczeniom rolniczym wynikających z ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników tj. art. 7 i 16 oraz art. 5a, a zatem ustało dla niej ubezpieczenie społeczne rolników i w konsekwencji ustał obowiązek opłacenia składki w myśl art. 4 ust. 2 ustawy. Odwołująca się nie spełnia warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy w okresie świadczenia pracy w 2011 r. w Niemczech, ponieważ podlegała ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym wykonuje pracę najemną, a zatem przerwa w ubezpieczeniu rolniczym dyskwalifikuje odwołującą do skorzystania z przywileju wynikającego z art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników w okresach prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Odwołująca się jako osoba wykonująca pracę najemną w Niemczech w okresie od 11.01.2011 r. - 13.04.2011 r. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, bowiem podjęcie zatrudnienia poza granicami RP rodzi skutek prawny w postaci obowiązku podlegania ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym świadczyła pracę najemną. Przerwanie ciągłości ubezpieczenia społecznego rolników skutkuje niespełnieniem przez odwołującą się warunków do kontynuowania podlegania temu ubezpieczeniu przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej od 4.05.2011 r. - 8.02.2012 r. oraz od 30.03.2012 r., bowiem na dzień 4.05.2011 r., odwołująca się nieprzerwanie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników 21 dni, zaś na dzień 30.03.2012 r. - 50 dni. Ustawodawca w art. 5a ustawy rolnikowi (małżonkowi i domownikowi), który

rozpoczynając prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej chce kontynuować podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników postawił warunek, iż na dzień rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej musi podlegać nieprzerwanie co najmniej 3 lata ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Odwołująca się w dniach: 4.05.2011 r., 30.03.2012 r., 1.10.2016 r., nie udowodniła wymaganego minimalnego okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników z mocy ustawy, zatem prawo do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jednocześnie prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą nie przysługuje. Odwołująca się nie zgłosiła do KRUS podjęcia pracy najemnej w Niemczech w 2011 r., tym samym nie wywiązała się z obowiązku wynikającego z art. 37 ust. 1 ustawy, przez co doszło do bezpodstawnego podlegania ww. rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu zarówno w okresie od 11.01.2011 r. - 13.04.2011 r., jak również podlegania ubezpieczeniu przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, a także do wydania decyzji, do której nawiązuje pełnomocnik w odwołaniu tj. decyzji z 19.10.2016 r. znak [...]2. Decyzja ta została wydana w związku z prośbą odwołującej się o rozdzielenie kont od dnia 1.10.2016 r., z uwagi na sytuację rodzinną i trwające postępowanie rozwodowe z mężem. Odwołująca się zdaniem Sądu Okręgowego niewątpliwie była świadoma, że fakt zgłoszenia pracy najemnej ma znaczenie dla podlegania ubezpieczeniom społecznym rolnikom, bowiem podobna sytuacja tj. wykonywanie pracy najemnej w Niemczech miało miejsce także wcześniej, na przełomie 2006 i 2007, a wówczas odwołująca się zgłosiła ten fakt do organu rentowego. Dowodzi tego też jej oświadczenie z 6.03.2007 r. i wydana przez KRUS decyzja o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników z 12.03.2007 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2023 r. oddalił apelację odwołującej się, dzieląc w pełni zarówno poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je, stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c., podstawą własnego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wyrokowanie ponad żądanie objęte odwołaniem, co w konsekwencji miało doprowadzić do nieważności postępowania, z uwagi na brak możliwości obrony swych praw przez odwołującą się w zakresie roszczenia związanego z decyzją [...]1.

Sąd Apelacyjny uznał zarzut ten bezzasadny. W istocie, zgodnie z treścią art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw, jednak na gruncie przedmiotowego postępowania do sytuacji takiej nie doszło. W toku postępowania odwołująca się była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika już od początku postępowania - to za jego pośrednictwem wniosła odwołania od obu spornych decyzji. W piśmie z dnia 23 grudnia 2021 r. (data złożenia pisma w biurze podawczym Sądu Okręgowego) stanowiącym odpowiedź na odwołania od obu decyzji organ rentowy wniósł o łączne rozpoznanie sprawy z obu odwołań. Pismo to zostało doręczone pełnomocnikowi odwołującej się w dniu 3 stycznia 2022 r. Co więcej, na rozprawie przed Sądem Okręgowym, która odbyła się w dniu 16 lutego 2022 r., a na której stawiał się profesjonalny pełnomocnik odwołującej się, Przewodniczący zreferował stan sprawy na podstawie akt, a sam pełnomocnik odwołującej się zajął merytoryczne stanowisko co do odwołań od obu zaskarżonych decyzji z dnia 26 października. Zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym przez Sąd Najwyższy, które Sąd Apelacyjny w sprawie niniejszej podziela, nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona była rzeczywiście pozbawiona możliwości obrony i wskutek tego nie działała w postępowaniu, a więc gdy strona postępowania wbrew swej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2023 r., I CSK 2509/22, Legalis nr 2907783). W realiach sprawy niniejszej przesłanki te nie wystąpiły. Strona odwołująca się nie tylko mogła zająć stanowisko w przedmiocie odwołania od obu spornych decyzji, ale i z tej możliwości efektywnie skorzystała. Stąd też wszelkie twierdzenia o pozbawieniu odwołującej się możliwości obrony jej praw uznać należy za bezpodstawne.

Nie są również skuteczne, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego w ustalonym przez Sąd

Okręgowy stan faktycznym, który nie był sporny. Odwołująca się zamieszkiwała w Niemczech i podlegała ubezpieczeniu społecznemu w tym kraju od 11 stycznia 2011 r. do 13 kwietnia 2011 r. Słusznie wskazał organ rentowy, że decyzja w przedmiocie podlegania lub niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jest decyzją deklaratoryjną - stwierdzającą jedynie istnienie określonego stanu rzeczy. Decyzja taka nie kreuje praw ani obowiązków, lecz potwierdza istnienie określonej sytuacji prawnej. Wydanie spornych decyzji jest skutkiem powzięcia przez organ rentowy informacji o powyższych okolicznościach.

W skardze kasacyjnej wywiedzionej od tego wyroku odwołująca się zaskarżyła go w całości i zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1. art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. przejawiające się niedopuszczeniem przez Sąd drugiej instancji z urzędu dowodu z przesłuchania ubezpieczonej, co skutkowało powieleniem błędu Sądu pierwszej instancji, który także nie ustalił okoliczności istotnych w punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj.:

a) wszystkich okoliczności towarzyszących niezgłoszeniu przez ubezpieczoną do organu zamiaru wyjazdu do Republiki Federalnej Niemiec w celach zarobkowych, w tym zwłaszcza świadomości ubezpieczonej o konieczności zgłoszenia tego faktu do KRUSu oraz skutków zaniechania temu obowiązku;

b) tego, czy w realiach niniejszej sprawy (mała społeczność wiejska) organ mógł mieć wiedzę o zarabkowaniu przez ubezpieczoną za granicą w 2011 r.;

c) tego, czy ubezpieczona była pouczana przez organ o skutkach podjęcia dodatkowego zatrudnienia w sytuacji, gdy wystąpiła o objęcie ubezpieczeniem w trybie art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników;

d) tego, czy gdyby ubezpieczona wiedziała, iż nie spełnia przesłanki do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym rolników, zdecydowałaby się na rozpoczęcie działalności gospodarczej;

e) tego, czy ubezpieczona mogła być przekonana w całym okresie od 2011 r. do 2021 r., iż podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników;

f) charakteru działalności gospodarczej prowadzonej przez ubezpieczoną oraz jej dochodowości w zestawieniu z działalnością rolniczą.

2. art. 382 k.p.c. przejawiające się pominięciem przez Sąd drugiej instancji, przy wydawaniu rozstrzygnięcia, części materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji, a to dokumentów znajdujących się w aktach ubezpieczeniowych odwołującej, tj. pism i decyzji bezpośrednio jej dotyczących, zawierających kierowane do niej pouczenia, które adresowane były nie do ubezpieczonej, ale do jej męża, co dawało podstawy do ustalenia, iż ubezpieczona nie była prawidłowo pouczona o obowiązku informowania organu rentowego o wszelkich okolicznościach mających wpływ na istnienie obowiązku ubezpieczeniowego, skutkach niedopełnienia tego obowiązku, a w szczególności, że przesłanka 3 lat nieprzerwanego podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników (od której uzależniona jest możliwość pozostania w ubezpieczeniu społecznym rolników mimo podjęcia działalności gospodarczej) nie jest spełniona wtedy, gdy w tym okresie zaszły warunki do podlegania innemu tytułowi ubezpieczenia społecznego i tym samym doszło do wyłączenia z mocy prawa z ubezpieczenia rolniczego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarga kasacyjna wносиła o uchylenie w całości wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną rolniczy organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła okazać się skuteczną z uwagi na istotne wady samej skargi, jak i nietrafność podniesionych zarzutów. Trzeba stwierdzić, że autorowi skargi kasacyjnej uszły uwadze różnice, jakie zachodzą w konstrukcji apelacji i skargi kasacyjnej, choć są one łatwe do dostrzeżenia. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, stąd jej sporządzenie wymaga zachowania szeregu wymogów formalnych, a nadto podstawy, na których można ją oprzeć są ściśle limitowane. Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. skargę kasacyjną strona może oprzeć albo na naruszeniu prawa materialnego

przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie albo na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Istotnym jest też, że zgodnie z § 3 tego artykułu podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Dalsze ograniczenia wprowadza art. 398¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Odnosząc powyższe spostrzeżenia do wniesionej w niniejszej sprawie skargi kasacyjnej dostrzec trzeba, że oba zarzuty zostały sformułowane w taki sposób, że albo ignorują albo zmierzają do obejścia przedmiotowych regulacji, wyznaczających Sądowi Najwyższemu pole do badania zasadności skargi kasacyjnej. W istocie bowiem podniesione zarzuty wprost lub pośrednio kwestionują ustalenia faktyczne Sądów *meriti*, które na dodatek w toku postępowania nie wydawały się być nawet spornymi, albo podnoszą brak dokonania ustaleń faktycznych, przypisując Sądowi drugiej instancji niepoduszczenie dowodu z przesłuchania odwołującej się w charakterze strony z urzędu. W zakresie powołanego zarzutu obraży art. 232 k.p.c. podnieść trzeba dwie istotne kwestie: Po pierwsze, w orzecznictwie już choćby z uwagi art. 398¹³ § 2 k.p.c. powołany wyżej, wątpliwym jest co do zasady dopuszczalność podnoszenia takiego zarzutu, bowiem art. 232 k.p.c. należy do norm, które wprost dotyczą reguł związanych z ustaleniem stanu faktycznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 400/06, LEX nr 610076; z dnia 6 czerwca 2023 r., II USKP 23/22, LEX nr 3567521). Po drugie, przypomnieć trzeba, że w postępowaniu cywilnym, w tym również w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych - obowiązuje zasada kontradyktoryjności, a dopuszczenie dowodu z urzędu przez sąd ma charakter wyjątkowy, z reguły związany z nieporadnością strony działającej bez fachowego pełnomocnika (odwołująca korzystała z pomocy fachowego pełnomocnika w niniejszej sprawie), albo z konieczności ustalenia faktów niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy (np. gdy bez opinii biegłego nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy, a strony takiego wniosku nie zgłaszają). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie,

która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nie jest zatem tak, że sąd może według własnego uznania i bez żadnej kontroli dopuszczać z urzędu dowody. Mogłoby wówczas dojść do naruszenia zasady równości stron (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, LEX nr 1797085; z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UK 201/15, LEX nr 2087822). Aktywność sądu i dopuszczanie dowodu z urzędu, również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest zatem czymś wyjątkowym i powinna wynikać z zagrożenia naruszenia interesu podlegającego szczególnej ochronie, wobec niepodjęcia przez stronę właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 190). W przypadku strony nieporadnej działającej bez fachowego pełnomocnika, niekiedy z uwagi na interes publiczny, z reguły występujący w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, uprawnienie dotyczące dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu przeradza się w jego obowiązek (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008 Nr 1, poz. 8, z glosą E. Marszałkowskiej-Krześ; z dnia 4 października 2006 r., II UK 43/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 293). W przypadku zatem strony działającej z fachowym pełnomocnikiem w sprawie, w której w toku postępowania nie zarysował się nawet spór co do okoliczności faktycznych, które sądy *meriti* przyjęły za podstawę swoich rozstrzygnięć, nie może odnieść skutku zarzut niedopuszczenia z urzędu przez sąd orzekający dowodu z przesłuchania strony. Trzeba też dodatkowo zauważyć, iż co do zasady w świetle art. 299 k.p.c., którego naruszenie zarzuca skarga kasacyjna, dowód z przesłuchania stron ma charakter zasadniczo subsydiarny, z uwagi na to, że dotyczy samej strony najbardziej zainteresowanej wynikiem postępowania. Wprawdzie w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych można go dopuszczać bez ograniczeń wynikających z art. 299 k.p.c., z uwagi na treść art. 473 § 1 k.p.c., to przesłanką jego dopuszczenia i tym postępowaniu powinna być realna potrzeba tj. istnienie niewyjaśnionych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a takich faktów do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji strona, działająca z fachowym pełnomocnikiem nie wskazywała, a Sąd Apelacyjny dysponował przy tym materiałem dowodowym wystarczającym do rozstrzygnięcia sprawy, wynikającym głównie z niespornych dokumentów.

Nawet jednak zasadność podniesionych w sprawie zarzutów naruszenia prawa procesowego nie mogłaby prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, co wynika ze specyfiki postępowania zainicjowanego wniesieniem tego środka. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się słusznie, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego. Zatem, aby uznać, że wskazywane przez skarżącą uchybienia procesowe mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, niezbędne jest określenie przepisów prawa materialnego, które stanowiły (lub powinny stanowić) podstawę roszczenia zgłoszonego w odwołaniu. Innymi słowy, możliwość uznania przez Sąd Najwyższy orzeczenia Sądu drugiej instancji za merytorycznie błędne uzależnione jest od oceny materialnoprawnych zarzutów, a skoro ich nie powołano w skardze, to Sąd Najwyższy traci możliwość takiej oceny, co przesądza los skargi kasacyjnej opartej wyłącznie na drugiej podstawie kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 listopada 2023 r., I USKP 15/23, LEX nr 3622599; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13, LEX nr 1646059; z dnia 16 października 2012 r., I PK 125/12, LEX nr 1675322). Inaczej rzecz ujmując, skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego właściwą podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego

zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 2021 r., III USK 163/21, LEX nr 3302371; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620; oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 679/13, LEX nr 1511203; z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 4 marca 2021 r., II USKP 27/21, LEX nr 3178194).

Niepodniesienie w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego uniemożliwia kontrolę zastosowanych przez organ rentowy i Sądy obu instancji norm prawa materialnego, tym niemniej uznać trzeba, że podleganie ubezpieczeniom społecznym rolników w Polsce uzależnione jest od osobistego prowadzenia działalności rolniczej (art. 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 pkt 1 i 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 90 z późn. zm.)). W razie podjęcia aktywności transgranicznej możliwe jest jednocześnie podleganie ustawodawstwu tylko jednego państwa (art. 11 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego; Dz.U. UE. L. z 2004 r. Nr 166, str. 1 z późn. zm.)). Stąd rolnik, który został objęty ubezpieczeniem w innym niż Polska Państwie Członkowskim, nie może podlegać jednocześnie ubezpieczeniom społecznym w Polsce (por. w tym zakresie: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia z 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08, OSNP 2010 nr 15-16, poz. 200; z dnia 20 lutego 2020 r., I UK 15/19, LEX nr 3084194; postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r., II UK 290/17, LEX nr 3373663).

W świetle powyższych rozważań skarga kasacyjna nie mogła doprowadzić do podważania zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i podlegała oddaleniu na zasadzie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy odstąpił od obciążania odwołującej się obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa rolniczego organu rentowego, bowiem biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, wyjątkowy i nietypowy charakter oraz sytuację osobistą odwołującej się uznać należało, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o jakim mowa w art. 102 k.p.c.

[SOP]

(r.g.)